

Wspaniałe! Dziękuję!

Najmocniej przepraszam - byłam przekonana,  
że dane „jedyną” zadecyduję do poprzednie-  
go listu i drugiej przypadek jest odwołany.  
Co właściwie jest w tym Tobie? Jak widnie  
wciąż mam gościć w przyszłości, nie?

Jeszcze raz, moce i serce i serce

Hehe k

2064

P.S. W poprzednim liście, po rozmowie ze Szwabą  
i ze jego zachęty, pisaliśmy o tym, że w Kły-  
-kowskiej komisji weryfikacyjnej czy Oddziałowej rów-  
-noważność nie ma, procent kobiet. Była a-  
-kurat n. nas „Jedyna”, koleżanka idąca. Wzrostem  
-więc od niej do mnie i no wielki wypadek wy-  
-system Tobie. Sam narodził mi się  
-dotąd, więc Ty będziesz uważał, że należy  
-sis to komuś innemu - to już Twoje sprawa,